Cena 3 zł.



START

ILUSTROWANY TYGODNIK SPORTOWY • ORGAN WOJEW. KOMITETU SPORTOWEGO

Rok I | Kraków, dnia 16 października 1945 | Nr. 16

Brawo Francja!

Według projektu generalnego sekretarza F. S. G. T., Roberta Mensiona, dla zapobieżenia śmiertelności we Francji, która na skutek gruźlicy głównie wzrosła w niektórych departamentach w zastraszający sposób, należy sprawę sportu i wychowania fizycznego traktować jako sprawę, od której zależeć ma polepszenie stanu zdrowotności. Aby praca ta przyniosła w najkrótszym czasie możliwie najlepsze wyniki, opracowano we Francji — jak podaje „Echo Stadionu" obszerny memoriał, według którego należy:

1) Utworzyć natychmiast Ministerstwo albo Podsekretariat Stanu do spraw wychowania fizycznego z dużymi pełnomocnictwami i miliardowymi kredytami.

2) Przegłosować prawo, któreby pozwoliło na szybkie wywłaszczanie terenów niezbędnych dla założenia boisk, pływalni i innych urządzeń sportowych.

3) Rozszerzyć godziny wychowania fizycznego w programach szkół wszelkich stopni.

4) Zobowiązać wielkie i średnie przedsiębiorstwa, jak również i urzędy do przeznaczenia na wychowanie fizyczne 5-ciu godzin tygodniowo. Musiałyby one być włączone w godziny pracy i normalnie płatne, a obowiązywałyby wszystkich pracowników poniżej 20 lat.

5) Rozwinąć uprawianie sportów w szeregach armii francuskiej.

6) Przystąpić do natychmiastowej masowej produkcji sprzętu sportowego lub importować go, dla zaspokojenia potrzeb wychowania fizycznego młodzieży francuskiej.

7) Zorganizować służbę kontroli medyczno-fizjologicznej i medyczno-sportowej.

8) Przyśpieszyć kształcenie profesorów i instruktorów wychowania fizycznego.

9) Stworzyć jednolitą metodę wychowania fizycznego i sportu dla całej Francji.

10) Utworzyć wszędzie miejskie urzędy sportowe.

11) Spowodować przyznanie przez departamenty, gminy, wielkie przedsiębiorstwa i urzędy subwencyj stowarzyszeniom sportowym.

12) Skasować wszystkie opłaty państwowe pobierane od zawodów sportowych. Znieść podatek 18-o procentowy od sprzętu sportowego.

13) Zwołać możliwie szybko Najwyższą Radę Sportową przewidzianą w statucie sportu i utworzyć analogiczne organa w skali departamentalnej.

14) Zreorganizować demokratycznie Konferencję Sportową i zapewnić jej poważne subwencje państwowe. Gdyby **subwencje te okazały się niewystarczające, opodatkować solidarnie każde francuskie stowarzyszenie sportowe, jak też dochody z zawodów, organizowanych przez amatorów i zawodowców.**

15) Przewidzieć w planach odbudowy, zniszczonych przez wojnę miast urządzenia sportowe.

Każdy z tych postulatów może bez zastrzeżeń być przyjęty w naszych stosunkach a sprawa: szybkiego wywłaszczenia terenów dla założenia boisk i urządzeń sportowych, rozszerzenia godzin wychowania fizycznego w programach szkół wszystkich stopni, przymus ćwiczeń sportowych we fabrykach, przedsiębiorstwach itp., odbudowa zniszczonych przez wojnę stadionów i dalsza planowa rozbudowa urządzeń sportowych pod hasłem „sport dla nas", oraz zniesienie opłat państwowych i podatków od zawodów sportowych — oto sprawy, które w naszych warunkach wysuwają się na czoło chwili obecnej. Mamy niepłonną nadzieję, że czynniki miarodajne zechcą uwzględnić powyższe postulaty i Francja nie będzie jedyną, która tak poważnie potraktuje znaczenie sportu i wychowania fizycznego dla życia państwowego.

Wszystkie nasze związki sportowe, naczelne magistratury oraz związki młodzieżowe w tym kierunku wszczęły już dawno akcję.

Inicjatywa prywatna i ofiarność społeczeństwa w pierwszych miesiącach po wojnie przyczyniły się do tego, że praca nad rozpowszechnieniem i podniesieniem sportu weszła na właściwą drogę; obecnie miarodajne czynniki winny ująć ją we właściwe ramy i zrobić wszystko, byśmy na polu sportu i wychowania fizycznego nie pozostali w tyle. Tereny pod boiska sportowe muszą się znaleźć w każdej wsi i mieście — w każdej fabryce i szkole, subwencje dla sportu to subwencje dla zdrowia fizycznego i moralnego wyniszczonej wojną naszej młodzieży; Spółdzielnie produkujące sprzęt sportowy winny być jak najtroskliwszą opieką otoczone przez Państwo, gdyż od ich należytego fungowania zależy bardzo wiele; dochód z widowisk sportowych winien być traktowany, jako ofiara społeczeństwa na rzecz sportu i jako taki zwolniony od ciężarów. Bo sport to nie rozrywka dla zabicia czasu, lecz czynnik, od którego zależy zdrowie i wychowanie młodego pokolenia, przed którym otwarło się wielkie nasze Jutro.

H. S.

Pionierzy sportu masowego!

500.000 harcerzy-sportowców

Dużo się mówi, jeszcze więcej pisze na temat sportu masowego. Realizacja tego hasła napotyka jednak na duże trudności techniczne, jak brak boisk, urządzeń sportowych i sprzętu; nadto wysiłek organizatorów nie zawsze idzie dla pracy wszerz, a częściej dla wyników i rekordów. I choć odbywają się u nas zawody w różnych gałęziach sportowych, choć po boiskach spotykamy wielu ćwiczących, to na zawodach powtarzają się stale te same nazwiska. Celem zaś najbliższym każdego z ćwiczących jest jak najszybsze osiągnięcie rekordowego wyniku. Zapomina się o kardynalnej zasadzie, że uprawianie sportu ma przede wszystkim rozwijać tężyznę fizyczną i utrzymywać ją na najwyższym poziomie. W rozmowie z działaczami sportowymi i sportowcami głównym tematem są tylko wyniki i wyniki — a rzadko sprawa stanu zdrowia, jego poprawy lub ujemnego wpływu niewłaściwego ćwiczenia. Słuchając i patrząc na taki obrót sprawy ogarnia trzeźwo patrzących na sport pewien pesymizm, że jednak wszystko pozostaje jak dawniej. Że forma owszem, ale treść, istota sprawy pozostaje jak dawniej.

Aż tu przychodzą zawody, które jednak pozwalają stwierdzić, iż hasło sportu masowego zaczyna nie tylko kiełkować, ale zapuszcza głębokie korzenie. Że nie jest tak źle, że jednak pewne odłamy społeczeństwa rozumieją istotną treść, jaka kryje się pod pojęciem sport i w treść tą wkładają swoje wysiłki dla dobra ogółu.

Ten, kto widział niedzielne zawody lekkoatletyczne Harcerskiego Klubu Sportowego w Krakowie, a nie patrzył na nie tylko okiem przedwojennego widza, doszukującego się w wysiłkach zawodników jedynie rekordowych wyników, ale zastanowił się skąd wzięły się te wielkie ilości startujących we wszystkich konkurencjach, skąd ten zapał u młodzieży, która mimo zimna i niepogody z humorem i żywiołowością bierze udział w zawodach, musiał odczuć wielką radość, że sport w ten sposób pojmowany musi spełnić swój główny cel, musi wpłynąć na poprawę tężyzny fizycznej i zdrowia. Zawody te traktowane jako mistrzostwa jednego klubu H. K. S., pod względem ilościowym przedstawiały się przynajmniej jak mistrzostwa okręgowe. A trzeba podkreślić, że nie wszyscy harcerze stanęli na starcie. Sam tylko Kraków. Jak potężną manifestacją sportową byłby udział choć części tej najliczniejszej dziś organizacji młodzieżowej, liczącej ok. 500.000 członków. Jeśli dziś harcerstwo zaczyna brać czynny udział w życiu sportowym, to nie trudno sobie wyobrazić, jak tęgich sportowców przysporzy ono naszemu państwu. I jak właściwy kierunek nadany przez tę organizację życiu sportowemu może wpłynąć na uzdrowienie tego odcinka życia wśród reszty społeczeństwa. Nie będzie się wtedy mówiło o wynikach, a one same przyjdą.

W H. K. S. krakowskim tak się też zaczęło. Rozpoczęli założyciele sekcji z **druhem dr. B. Skorczyńskim,** jej prezesem, pracę z gołymi rękami. Parę miesięcy temu nie mieli nic. Tylko zapał, szczere chęci i plan pracy. Druhny i druhowie startowali w pierwszych zawodach... boso. I w obecnej chwili, mimo zaopatrzenia się już w pewną ilość sprzętu, byliśmy świadkami w dalszym ciągu udziału zawodniczek i zawodników bez kolców, a nawet zwykłych pantofli. Nie zmniejszało to ich zapału. Cieszyła ich walka, radością napełniały zwycięstwa. Przegrywający przyjmowali swe porażki jako objaw jeszcze za słabego przygotowania, z mocnym jednak postanowieniem poprawienia swej tężyzny.

I poprawią ją z pewnością, jak poprawili ci, którzy wcześniej zaczęli ćwiczyć. Poprawią tym bardziej, że posiadają jako trenera jednego z najlepszych trenerów lekkoatletycznych Krakowa, Stasia Buchałę. Jego to zasługą jest wyraźny postęp członków H. K. S. na terenie czysto sportowym. Za dotychczasowe wysiłki został on honorowym członkiem H. K. S. i otrzymał jako pierwszy złotą Harcerską Odznakę Sportową.

Zawody te zakończyły sezon letni, po którym dalsza praca odbywać się będzie w salach gimnastycznych, by znów na wiosnę wykazać dorobek zaprawy zimowej.

W zawodach brali udział juniorzy, druhny



Pierwsi członkowie Harcerskiego Klubu Sportowego. Z tyłu: arch. M. Piebańczyk, dr Skorczyński i trener St. Buchała.

i druhowie. Przybyli też jako goście przedstawiciele H. K. S. z Zakopanego. Wzięli udział, startując jednak poza konkursem.

Ogólne zwycięstwo odniosły następujące drużyny:

Konkurencje żeńskie:

1) **Drużyna XI** 102 pkt., 2) drużyna XLI 47 pkt., 3) drużyna I 32 pkt., 4) drużyna XIII 7 pkt., 5) drużyna II 4 pkt., 6) drużyna IX 3 pkt.

Konkurencje męskie: 1) **Drużyna V 71 pkt.,** 2) drużyna VIII 68 pkt., 3) Kaczy Krąg 59 pkt, 4) i 5) drużyny XXIX i XVIII po 26 pkt, 6) drużyna I żegl. 14 pkt., 7) drużyna XLVIII 12 pkt., 8) drużyna XI 11 pkt., 9) drużyna XIV 9 pkt., 10) drużyna XVIII 6 pkt., 11) drużyna VII 6 pkt., 12) drużyna XVI 5 pkt., 13) drużyna III 3 pkt., 14) drużyna XXX 2 pkt., 15) drużyna XXXII 1 pkt.

Nagrody

Zwycięskie drużyny oraz najlepsi zawodnicy otrzymali szereg nagród za swe wysiłki. Dwie najcenniejsze nagrody, **aparaty radiowe,** dar F-my **Tele-Fala** inż. W. Jakubaszka, otrzymały drużyny XI-ta żeńska i V-ta męska. Do kompletu dalszych nagród przyczyniły się swymi darami m. in. firmy: **W. Rogalski, Aleksandrowicz, „Czytelnik",** księg. **Kamiński, Piasecki,** składnice sportowe **„Start" i Harcerska, Semperit, Wander, Gorczyński, Koruda, Księg. Powszechna, Eska.**

Na zawodach obecni byli przedstawiciele Chorągwi krakowskiej z komendantem Fikiem na czele.

Juniorzy:

Bieg 100 m — I przedbieg: 1) Skrzywan 12,8 sek. 2) Popek, I żegl., 13,4 sek., 3) Urbanowicz, XXIX, 15 sek., 4) Jeleński, V; **II przedbieg:** 1) Augustyniak 13 sek., 2) Marcinkowski 13,3 sek., 3) Kroczka, XVIII, 14,8 sek.

Final: 1) Skrzywan, XVIII, 12,6 sek., 2) Augustyniak 12,9, 3) Marcinkowski 13,2, 4) Popek, 5) Kroczka, 6) Urbanowicz.

Bieg 1.500 m.: 1) Stadnik, V, 5,17 min., 2) Marcinkowski 5,27,9 min., 3) Urbanowicz, XXIX, 5,39,6, 4) Jarguz XVIII.

Skok wzwyż: 1) Białas, V, 136 cm, 2) Popek, I żegl., 133 cm, 3) Kroczka, XVIII, 118 cm.

Skok w dal: 1) Popek, I żegl., 4,46 m, 2) Kroczka, XVIII, 4,29 m, 3) Borkowski, V, 413, 4) Lipeński, V, 3,62 m.

Druhowie:

Bieg 100 m: I przedbieg: 1) Piwowarski dr. VIII, 12 sek., 2) Oleksik, dr. XVII, 12,4 sek., 3) Sładek 13,1 sek., 4) Szczęśniak, XXIX. **II przedbieg:** 1) Radwan, dr. VIII, 12,4 sek., 2) Mysiński J., Kaczy Krąg, 12,9 sek., 3) Bazarnik, dr. XV, 13,1 sek., 4) Flakowski, dr. V. **III przedbieg:** 1) Mysiński Al., Kaczy Krąg, 12,7 sek., 2) Małysa, dr. VIII, 12,8 sek., 3) Wylęgała, dr. XXIX, 13 sek., 4) Cieśla St., XLVIII, 5) Wiernik, dr. III, 6) Jezierski, dr. V.

Final: 1) Radwan, VIII, 12,1 sek., 2) Piwowarski, VIII, 12,1 sek., 3) Chatysa, VIII, 12,6 sek. 4) Chysiński, Kaczy Krąg, 5) Oleksik, XVII, 6) Chysiński J. Kaczy Krąg, 7) Sapiński HKS Zakopane, 8) Bocheński HKS Zakopane.

Bieg 400 m: 1) Jędras, VIII, 62,7, 2) Leśniak, XVIII 67,5, 3) Rykiert, V, 4) Turkowski, III, 5) Wilkosz.

Poza konkursem Niemczyk, Zak., 62,6 sek.

Bieg 1500 m: 1) Stawicki, XXIX, 4.55,9 min. 2) Popławski V, 5,01,9 min. 3) Purchla, VIII, 4. Kłosek XI, 5) Nit, 6) Warchał.

Poza konkursem zwycięstwo odniósł Niemczyk HKS Zakopane w czasie 4.49,8 min. W biegu tym biegło 11 zawodników, z których 4 boso.

Bieg 3000 m: 1) Kłosek, XI, 10,45,8 min., 2) Tabor, V, 10,46,1, 3) Gołdas, XIII, 10,46,2, 4) Żurowski, XXIX, 5) Żychowski, VIII.

Poza konkursem Niemczyk pierwszy 10,44,3 min.

Skok wzwyż: 1) Kullanda, VIII, 150 cm (poza konkursem 155 cm), 2) Bohr, XV, 150 cm, 3) Oleksik, XVII, 145 cm, 4) Cieśla 145 cm., 5) Rykiert, V, 141 cm., 6) Rokossowski, Kaczy krąg, 141 cm.

Skok w dal: 1) Kullanda, VIII, 5,32 m, 2) Tabor, V, 4,96, 3) Mysiński M., Kaczy krąg, 4,91, 4) Beister, Kaczy krąg, 4,82, 5) Onyszkiewicz, VIII, 4,76, 6) Cieśla 4,6[illegible].

Rzut dyskiem: 1) Rokossowski, Kaczy krąg, 22,73 m. 2) Cieśla, XLVIII, 21,12, 3) Kogut, Kaczy krąg, 20,19, 4) Mysiński M., Kaczy krąg, 20.18, 5) Konior, V, 17,11, 6) Mysiński Al., Kaczy krąg, 15,20.

Poza konkursem Fischer 28,52, Bachleda 27,4, Płatek 27,—.

Rzut kulą: 1) Beister, Kaczy krąg, 8,24 m, 2) Kogut, Kaczy krąg, 7,98, 3) Łyk, H. K. S. 7,98, 4) Bałas, VIII, 7,79, 5) Ziemba, V, 7,66, 6) Kuśmierkiewicz, XXXII, 7,54.

Poza konkursem: Fischer, H. K. S., Zak. 9,43, Płatek H. K. S. Zak., 8,63, Dziedzic, H. K. S. Zak., 7,62

Rzut oszczepem: 1) Kullanda, VIII, 35,31 m, 2) Rykiert, V, 35,16 m, 3) Ostrowski, XXIX, 32,20, 4) Cieśla 32,02 5) Tabor, V, 30,78, 6) Rokossowski, Kaczy krąg 30,49.

Sztafeta 4×100 m: 1) Drużyna VIII, 52,9 sek., 2) Kaczy krąg 53,8, 3) Drużyna VIII 55,2, 4) Drużyna XVIII, 5) Drużyna V.

Sztafeta 4×400 m: 1) Drużyna V 4,27,2 min., 2) Kaczy krąg 4,28,4, 3) Drużyna XXIX 4,29,9, 4) Drużyna V.

Druhny:

Bieg 60 m: I przedbieg: 1) Klita, dr. XI, 9,1 sek., 2) Porębska, XLI, 9,9 sek., 3) Żywioł XLI, 10,2 sek., 4) Janiszewska XI, 5) Honcisz XLI. **II przedbieg:** 1) Panek XLI, 9,2 sek., 2) Żwirska, I, 9,5 sek., 3) Węgiel, XLI, 9,9 sek.

Finał: 1) Panek, XLI, 9,5, 2) Żwirska I, 3) Węgiel, XLI, 4) Klita, XLI, 5) Żywioł, XLI, 6) Porębska. Poza konkursem zawodniczka H. K. S. z Zakopanego Włosińska uzyskała najlepszy czas 9 sek., druga za nią Hachula 9,1 sek.

Bieg 100 m — I przedbieg: 1) Panek, XLI, 14,9 sek. 2) Klita, XI, 14,9 sek., 3) Janikowska, XI, 15,7, 4) Węgiel, XLI, 5) Maślak; **II przedbieg:** 1) Żwirska, I, 15,1 sek. 2) Fryc, XIII, 15,4 sek., 3) Mokrzycka, IX, 15,7 sek., **III przedbieg:** poza konkursem zawodniczki z Zakopanego 1) Włosińska 14,3 sek., 2) Hachula 14,8, 3) Bereziak 15 4) Decowska.

Finał: 1) Klita 14,2 sek., 2) Żwirska 14,4 sek., 3) Włosińska 14,4, 4) Janiszewska, 5) Panek, 6) Fryc, 7) Mokrzycka, 8) Bereziak.

Bieg 200 m: 1) Klita, XI, 31,1 sek., 2) Waligóra, XLI, 34, 3) Małodobra, XI, 34, 4) Śliwa, XI, 5) Mokrzycka IX, 6) Fryc XIII.

Bieg 800 m: 1) Śliwa, XI, 3.5,0 min., 2) Grzesik, XIII, 3.19,2 min., 3) Żywioł, XLI, 3,31.

Skok wzwyż: 1) Pocałuń, H. K. S. 116 cm, 2) Jankowska, XI, 111 cm, 3) Smyrok, XI, 111 cm, 4) Maślak, XI, 106 cm.

Poza konkursem: Salwicka 116 cm, Decowska 111 cm.

Skok w dal: 1) Janiszewska, XI, 3,86, 2) Żwirska, I 3,85, 3) Stach, VLI, 3,59, 4) Maksymow, XI, 3,47, 5) Maślak 3,07, 6) Żugaj, XI, 3,07.

Poza konkursem z Zakopanego: 1) Decowska 4,16, 2) Hachula 4,—, 3) Sołucka 3,90.

Rzut dyskiem: 1) Cieślewicz A., H. K. S. 21,82 m. 2) Grudniewicz, I, 20,33, 3) Małodobra Hal., XI, 19,52, 4) Ma-

Za grę w drużynie hitlerowskiej

Uchwała Wojewódzkiego Komitetu Sportowego

Wojewódzki Komitet Sportowy w Krakowie postanowił ukarać zawodników: Zdzisława Mordarskiego, Mieczysława Rupę i Henryka Serafina, piłkarzy krakowskich, zupełnym odsunięciem ich od czynnego życia sportowego we wszystkich klubach polskich na terenie Województwa Krakowskiego, a to na podstawie sprawozdania Sądu Obywatelskiego, powołanego przez Wojewódzki Komitet Sportowy w Krakowie dla rozpatrzenia i stwierdzenia winy o branie udziału w zawodach drużyny hitlerowskiej i oddawanie na boisku pozdrowienia hitlerowskiego, które zostało przez wyżej wymieniony Sąd udowodnione.

Wojewódzki Komitet Sportowy zwrócił się obecnie do P. Z. P. N.-u o rozszerzenie powyższej kary na wszystkie podległe mu okręgi.

Łsymow Ewa, XI, 18,27, 5) Szczyrek, XI, 17,70, 9) Węgiel, XLI, 16,34.

Poza konkursem: 1) Klimowska 25,48 m, 2) Czyszczan 20,66 m.

Rzut kulą: 1) Cieślewicz, H. K. S. 8,78 m, 2) Małodobra Hel., XI, 7,74 m, 3) Grudniewicz, I, 7,50 m, 4) Małodobra Henryka, XLI, 5,99 m, 5) Maksymow, XI, 5,79 m.

Poza konkursem Klimowska H. K. S. Zakopane 7,30 m.

Sztafeta 4X100 m: 1) Drużyna XI 64,9 sek., 2) Drużyna XLI 65,3 sek., 3) Drużyna I, 4) Drużyna XI, 5) Drużyna XLI.

Poza konkursem Drużyna H. K. S. Zak. 62,6 sek.

Rzut oszczepem: 1) Smyłak, XI, 21,63 m, 2) Cieśiewicz, H. K. S. 20,01 m, 3) Małodobra, Hel., XI, 16,15 m, 4) Małodobra Henryka, XLI, 15,18 m, 5) Janikowska, XI, 13,78.

Poza konkursem Klimowska 24,49 m, Pędzimąż 19,50 m.

Poza konkursem odbyły się konkurencje dla zawodników z Zakopanego:

Druhny 60 m: 1) Włosińska 5,1 sek., 2) Hachula 5,1 sek., 3) Bereziak 9,3 sek., 4) Decowska, 5) Zaręba, 6) Maciejkowska.

Druhowie 100 m: 1) Sapiński 13,1 sek., 2) Bocheński 13,3 3) Ziemba 13,8, 4) Mitan, 5) Juszkiewicz.

(al)

Krakowscy lekkoatleci-harcerze w Zakopanem

Pierwszy występ lekkoatletów harcerzy krakowskich w Zakopanem w ub. niedzielę odbył się w warunkach zupełnie nie letnich. Dotkliwe zimno, zadymki deszczowo śnieżne, fatalna z powodu rozmoknięcia bieżnia, złożyły się na warunki do odbycia zawodów zupełnie nieprzychylne. Harcerze wykazali jednak w zorganizowaniu tych zawodów wyjątkową sprawność i hart. Wspólnymi siłami harcerze zakopiańscy ze swym prez. prof. Fischerem wraz z harcerzami krakowskimi doprowadzili do usunięcia wody z bieżni i skoczni przez wykopanie dołów i rowów, i zawody doprowadzili do skutku. Wiatr i deszcz ze śniegiem już wielkiej przeszkody nie tworzyły, obniżyły tylko wyniki poszczególnych konkurencji.

Przedstawiciele harcerstwa krakowskiego zajęli większość pierwszych miejsc. Szczególnie harcerki spisały się b. dobrze. Harcerze musieli uznać w dwóch konkurencjach wyższość swych kolegów z Zakopanego.

Zawody te spełniły dużą rolę propagandową, wzbudzając żywe zainteresowanie miejscowych.

Jeśli chodzi o wartość fizyczną harcerstwa zakopiańskiego, to trzeba przyznać, że przedstawia się ona jaknajlepiej. Powstający obecnie Harcerski Klub w Zakopanem, z zamiarem uprawiania przede wszystkim lekkoatletyki po odpowiednim przygotowaniu, w przyszłym sezonie będzie poważnie innym zagrażał. Obecnie dysponuje już dobrymi sprinterkami Hachulą i Włosińską, skoczkami Salwicką i Decowską, oraz miotaczką Klimowską. Z harcerzy doskonałymi warunkami fizycznymi błysnęli miotacze Fischer i Płatek. Gospodarze przyjmowali harcerzy krakowskich z przysłowiową harcerską gościnnością.

Wyniki uzyskano następujące: druhny —

60 m: 1) Panek Z. (Kraków) 8,8 sek., 2) Hachula (Zakopane) 9,—, Plebańczyk (Kraków) 9,—, 3) Zwirska (Kr.) 9,4, 4) Włosińska (Z.) 9,5.

Wzwyż: 1) Janiszewska (K) 119 cm, 2) Salwicka (Z) 114 cm, 3) Stach (K) 109 cm, 4) Decowska (Z) 109 cm.

W dal: 1) Żwirska (K) 429 cm, 2) Salwicka (Z) 404 cm, 3) Hachula (Z) 396 cm, 4) Janiszewska (K) 391 cm

Kula: 1) Cieślewicz (K) 8,62 m, 2) Klimowska (Z) 8,22 m. 3) Grudniewicz (K) 7,42 m, 4) Małodobra (K) 7.37 m.

Druhowie: **100 m:** 1) Oleksik (K) 13,— sek., 2) Myśliński (K) 13,1 sek., 3) Ziemba (Z) 14,— sek., 4) Kowalski (Z) 14,— sek.

400 m: 1) Niemczyk St. (Z) 1,04 min., 2) Jędras (K) 1 04,4 min., 3) Rykiert (K) 1,05 min., 4) Cieśla (K) 1,05,5 min.

1.500 m: 1) Stawicki (K) 4,53,4 min., 2) Tabor (K) 4,59 min., 3) Niemczyk (Z) 5,08 min., 4) Gołdas (K) 5,17 min.

Kula: 1) Fischer (Z) 900 cm, 2) Płatek (Z) 850 cm. 3) Trutkowski (K) 843 cm, 4) Beister (K) 810 cm

Pierwsze zawody lekkoatletyczne H. K. S. „Czuwaj"

W Przemyślu po raz pierwszy od 1939 r. odbyły się na boisku Czuwaju zawody lekkoatletyczne. Po defiladzie zawodników i wciągnięciu flagi na maszt, minutą milczenia uczczono pamięć zmarłego tragiczną śmiercią w przeddzień zawodów, jednego z najlepszych zawodników klubu. K. Martiniego.

Wyniki zawodów stosunkowo słabe na skutek braku treningu oraz fatalnego stanu urządzeń (zwłaszcza bieżni). Najpiękniejszą konkurencją zawodów był skok wzwyż, zakończony zwycięstwem Jaszczyszyna (157 cm) przed Babiarzem i Kontnikiem po 154 cm. Inne wyniki: bieg 100 m. — Babiarz 12,3, skok w dal — Duchoń 5,88 m., 2) Babiarz 5,81 m.; rzuty: kulą — Babiarz 10,25 m. dysk — Kryśków 30,40 m., oszczepem — Pelc 34,60 m.

Wśród pań Kasprzycka, przedstawiająca doskonały materiał na zawodniczkę dużej klasy, odniosła szereg zwycięstw: bieg 60 m. w 9,5", 100 m. 14,8", 500 1,43"; rzut dyskiem 19,78 m. i w skoku wzwyż z doskonałym wynikiem 121 cm. W skoku w dal była druga ze skokiem 386 cm. za Drążanką 397 cm.

Zawody, których organizacja spoczywała w rękach kierownika sekcji lekkoatletycznej Czuwaju, Maczkowskiego, były piękną propagandą tej gałęzi sportu wśród licznej (ponad 1000) publiczności.

Piłka nożna

Czuwaj — K. S. Stalowa Wola 3:1 (2:1). Zawody eliminacyjne o wejście do klasy „A". Silniejsi fizycznie goście ulegli zasłużenie lepszemu technicznie Czuwajowi. Do przerwy gra równa, następnie silna przewaga Czuwaju, nie wykazana cyfrowo z braku strzelców. Bramki zdobyli dla Czuwaju: Czarnecki 2 i Głupiak, honorowy punkt dla gości padł z pięknego strzału środkowego pomocnika. Widzów 1.500, sędziował doskonale ob. Gałuszka z Jarosławia.

Mistrzostwa tenisowe Przemyśla

Turniej tenisowy o mistrzostwo Przemyśla, rozegrany na kortach Czuwaju przyniósł następujące wyniki: półfinały gry pojedyńczej panów: Szancer—Jastrzębski 10:8, 6:2, Zieliński—Witoszyński 6:3, 2:6, 8:6. W finale regularniejszy Szancer (Czuwaj) zwyciężył **Zielińskiego** (Polonia) w stosunku 6:2, 2:6, 6:1 i 7:5. Gra podwójna panów finał: **Szancer, Witoszyński — Jastrzębski, Kryśków** (ten ostatni grał w zastępstwie zmarłego Martiniego) 4:6, 6:1, 6:1 i 6:0. Finały gier juniorów: Klepacki (Polonia) — Kaczor 6:2 i 6:2, Kryśkówna — Blujówna 6:1 i 6:2. Zainteresowanie rozgrywkami duże.

Polski Związek Kajakowy, istniejący od czerwca br. w Krakowie donosi nam, iż inicjatywa sympatyków sportu kajakowego w Bydgoszczy, tworzących Organizacyjny Komitet Polskiego Związku Kajakowego jest pewnym nieporozumieniem, wynikającym z nieświadomości, iż Polski Zw. Kajakowy już istnieje i działa. Jednocześnie P. Z. K. prosi wszystkich zainteresowanych o nawiązywanie łączności pod adresem: Kraków, ul. Tad. Kościuszki 45/6.

Dzień Polskiego Związku Bokserskiego

Ślązacy gromią Krakowian 13:3

Niedzielne trzy międzymiastowe spotkania bokserskie rozpoczęły sezon sportowców spod znaku rękawicy. Spotkania te miały też na celu przegląd polskich pięściarzy celem wyłowienia ewentualnych dalszych reprezentantów na najbliższy pierwszy międzypaństwowy mecz bokserski **Polski z Czechosłowacją.** Spotkania przyniosły na ogół spodziewane wyniki. Niezasłużenie tylko wygrał Poznań, bo Łodzi należał się wynik przynajmniej remisowy. Najsilniejszymi ośrodkami bokserskimi są, jak się okazuje, Pomorze i Śląsk. Z pewnością jednak inne ośrodki podążą za nimi.

*

Kraków, 14. 10. Rozegrany w dniu dzisiejszym, w ramach dnia Polskiego Związku Bokserskiego międzymiastowy mecz bokserski Śląsk—Kraków zakończył się zwycięstwem Śląska 13:3. Śląsk przysłał do Krakowa najsilniejszy zespół, na którym czuwał znany trener naszej reprezentacyjnej ósemki, Szydło. Wynik wyglądałby nieco korzystniej dla Krakowa, gdyby nie nieobecność znanego zawodnika Żetbejki, który w walce sparringowej uległ dość nieszczęśliwemu wypadkowi. W szeregach Śląska wystąpił znany bokser Warszawy — Komuda, znajdujący się obecnie w bardzo dobrej formie, Bielski oraz Widemann — brakło natomiast najlepszego pięściarza, Grądkowskiego. Bokserzy krakowscy pomimo porażki zdobyli sobie uznanie licznie zebranej publiczności, przeciwstawiając rutynie, technice ambicję i zapał. Na pochwałę zasłużyli przede wszystkim Piszczek I, który wykazał wysoką klasę, Nowicki jako zwycięzca Moczki oraz Wnęk, który ambitnie i do końca walczył z Komudą.

Po powitaniu obu zespołów i przemówieniach dyr. Bilińskiego (K. O. Z. B.) oraz inż. Łazarka (Śl. O. Z. B.), który wręczył Krakowowi piękny puchar, przystąpiono do walk, których przebieg i wyniki były następujące:

Górecki (Śl.) — Mikołajczyk (Kr.). Przewaga Ślązaka zaznaczyła się już w drugiej rundzie posłaniem przeciwnika na deski; gong opóźnił jednak ostateczne zwycięstwo Góreckiego aż do 3-ciej rundy, w której wyczerpany Mikołajczyk pozwolił się wyliczyć.

Moczko (Śl.) — Nowicki (Kr.). W żywym tempie prowadzona walka przyniosła zwycięstwo na pkty Krakowianinowi.

Różański (Śl.) — Piszczek (Kr.). Ambitny zawodnik Grobli mimo przewagi w dwóch rundach uzyskał zaledwie jeden punkt dla swych barw.

Komuda (Śląsk) — Wnęk (Kr.). Była to najładniejsza walka dnia; zwycięstwo na punkty odniósł Komuda.

Bielski (Śl.) — Jabłoński (Kr.). Wygrał Bielski na pkty.

Strużyna (Śl.) — Matula (Kr.). Trafiony silnym ciosem idzie Krakowianin w drugiej rundzie na deski; leżąc na ziemi, zbiera siły, by podnieść się dopiero na 9, podczas gdy winien być już wtedy w pozycji. Uznano go tedy za pokonanego. Winę ponosi tu przede wszystkim sekundant czy trener, który zawodnikowi niedoświadczonemu (3-ci zaledwie raz na ringu) nie dał znaku do wcześniejszego powstania.

Widemann (Śl.) — Pieniążek (Kr.). Ślązak wypunktował Krakowianina, choć wynik remisowy byłby sprawiedliwszym.

Jasiulek (Śl.) — Odzieniec (Kr.). Najsłabszy zawodnik śląski nie zadał sobie zbyt wiele trudu, by posłać na deski przeciwnika, niewyrobionego pod każdym względem.

Sędziował w ringu ob. Moskal — na pkty ob. Zapłatka. (j.)

Niezasłużona przegrana Łodzi z Poznaniem 7:9

Łódź, 14. 10. (tel. wł.). Międzymiastowy mecz bokserski w ramach dnia P. Z. B. Poznań—Łódź zakończył się niezbyt zasłużonym zwycięstwem Poznania 9:7. Wynik remisowy byłby bradziej sprawiedliwy.

Wyniki walk:

Waga musza: **Czarnecki** (Łódź) pokonał wysoko na punkty **Kiliana** (Poznań) Ten ostatni był kilkakrotnie na deskach. Czarnecki okazał się doskonałym bokserem i został wyznaczony przez obecnego na zawodach kpt. Zw. Boks. Suszczyńskiego, jako reprezentant na mecz Polski z Czechosłowacją.

Waga kogucia: **Frankowski** (P) remisuje z **Pawlakiem** (Ł.). Na zwycięstwo zasłużył po przewadze z pierwszej rundy Pawlak.

Waga piórkowa: **Rogalski** (P.) wygrał z **Marcinkowskim** (Ł.), mimo iż przebieg walki był na ogół wyrównany. Remis byłby sprawiedliwszy.

Waga lekka: Wyznaczony do walki **Olejnik** (Ł.) wskutek nadwagi nie stanął do walki. Zastępujący go Kijewski przegrał ze **Skaleckim** (P.), będąc w trzeciej rundzie na deskach.

W wadze półśredniej odbyły się dwie walki. W pierwszej **Sęk** (P.) zremisował z **Rychlelskim** (Ł.). Sęk walczył b. nieczysto i otrzymał dwa upomnienia, Zwycięstwo należało się Rychtelskiemu.

W drugiej walce **Jarecki** (P.) zremisował z **Durkowskim** (Ł.). Wynik ten krzywdzi Jareckiego, który był zdecydowanie lepszy w ostatniej rundzie.

Waga średnia: **Pisarski** (Ł.) wygrał z **Sobczakiem** (P.). Pisarski wykazuje jeszcze brak treningu.

Waga półciężka: **Szymura** (P.) pokonał zdecydowanie **Niewadzila** (Ł.). Szymura przez pierwsze dwie rundy wyraźnie się oszczędzał, dopiero w trzeciej zwiększył tempo i wyraźnie wygrał.

Pomorze—Warszawa w boksie 10:6

Bydgoszcz, 14. 10 (tel. wł.). Międzymiastowy mecz bokserski Pomorze—Warszawa przyniósł zwycięstwo bokserom Pomorza. Wyniki walk:

Waga musza: **Szuls** (P) przegrał na punkty z **Patosą** (W), waga kogucia: **Łyżwiak** (P) wygrał na punkty z **Szatkowskim** (W), waga piórkowa: **Zalewski** (P) wygrał na punkty z **Maleckim** (W), waga lekka: **Rynke** (P) pokonał przez techn. k. o. **Ilińskiego** (W), waga półśrednia: **Pietrak** (P) zremisował z **Majewskim** (W), waga średnia: **Szymankiewicz** (P) zremisował z **Nowakowskim** (W), waga półciężka: **Bednarz** (P) pokonał na punkty **Kupca** (W), waga ciężka: **Pietras** (P) przegrał przez techn. k. o. z **Drabkowskim.**

Sędziował w ringu ob. Kaliniak — na punkty ob. Urbaniak.

25-lecie Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej

Z okazji 25-lecia Śląskiego Okr. Związku Piłki Nożnej odbyła się w ubiegłą niedzielę w Wojewódzkim Domu Kultury w Katowicach uroczysta akademia, na którą przybyli, prócz przedstawicieli władz, delegaci Okręgowych Związków Piłkarskich całej Polski. W imieniu Polskiego Związku Piłki Nożnej złożył osobiście życzenia prezes inż. T. Kuchar — imieniem K. O. Z. P. N. prezes St. Filipkiewicz — imieniem Warsz. O. Z. P. N., prezes Romanowski. W czasie akademii, którą zagaił prezes Śl. OZPN inż. Wesołowski, szczegółowy referat o dorobku piłkarstwa śląskiego i o planach dalszej pracy na tym polu wygłosił długoletni sekretarz Śl. O. Z. P. N-u ob. Antoszewski. W części muzyczno-wokalnej akademii wystąpił chór męski „Echo" i orkiestra symfoniczna kolejarzy katowickich.

W dniu jubileuszu wydana została przez Związek jednodniówka, omawiająca obszernie dzieje piłkarstwa na Śląsku na przestrzeni 25 lat.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Warszawy

W ub. niedzielę odbyły się w Warszawie **lekkoatletyczne mistrzostwa WOZLA** w konkurencjach męskich i kobiecych. Wyniki w konkurencjach męskich uzyskano lepsze niż w kobiecych. Podobnie jak w mistrzostwach Polski w Łodzi nie startował Ferynicc i w Warszawie. Gierutto przegrał niespodziewanie skok wzwyż do Zwolińskiego. Potym specjalnych niespodzianek nie było.

Wyniki: **Konkurencje męskie:**

100 m: 1. Łopuszyński (Społem) 11.5 sek., 2. Daborko (Orzeł) 12; **400 m:** 1. Łapiński (Skra) 56.8 sek., 2. Sad (Skra) 58.2; **800 m:** 1. Staniszewski (Syrena) 2.01.6 min., 2. Łapiński (Skra) 2.11,2; **3000 m:** 1. Czajkowski (Syrena) 10.00.4 min., 2. Głuszcz (BOS) 10.01,8; **rzut dyskiem:** 1. Gierutto (Społem) 38.96 m, 2. Strzałkowski (Skra) 34.45, 3. Mańk (Społem) 33.45 m; **rzut kulą:** 1. Gierutto (Społem) 13.77 m, 2. Wilewski (BOS) 12.11 m; **skok w dal:** 1. Wilewski (BOS) 6.06 m, 2. Gierutto (Społem) 5.71 m; **skok wzwyż:** 1. Zwoliński (BOS) 171 cm, 2. Gierutto (Społem) 166 cm; **sztafeta olimpijska:** 800X400X100: 1. Skra 3.59 min., 2. BOS 4.01.6 min. 3. Społem.

Konkurencje kobiece:

60 m: 1. Dobrzańska (Orzeł) 8.6 sek., 2. Domańska (Skra) 8.9 sek.; **200 m:** 1. Domańska (Skra) 32.6, 2. Chełchowska (Orzeł) 33.6 sek.; **500 m:** 1. Kalbarczykowa (BOS) 1.32,8 min., 2. Mieszkowska (Orzeł) 1.37,8 min.; **sztafeta 4X100 m:** 1. Orzeł 1.03 min., 2. Skra 1.10; **rzut dyskiem:** 1. Dobrzańska (Orzeł) 33.53 m, 2. Cejzikowa (Skra) 31.05 m; **rzut kulą:** 1. Cejzikowa (Skra) 9.78 m, 2. Balcerkówna (Skra) 9.24 m; **skok w dal:** 1. Chełkowska (Orzeł) 4.19 m, 2. Dobrzańska 4.13 m; **skok wzwyż:** Balcerkówna i Dobrzańska po 117 cm.

W ogólnej punktacji w konkurencji męskiej zwyciężył **BOS 56 pkt.** przed Społem 55 pkt., Skrą 50 pkt., Orłem 52 pkt. i Syreną 12 pkt.

W punktacji konkurencyj kobiecych: 1. **Orzeł 72 pkt.,** 2. Skra 49 pkt., 3. Marymont 19 pkt., 4. BOS 10 pkt.

Święto sportowe w Kielcach

W ramach Święta sportowego odbyły się w Kielcach zawody sportowe z udziałem czołowych zawodników łódzkich z Waysówną, Półtorakiem i Rajewskim na czele. **Zawodniczki i zawodnicy łódzcy zdobyli** z wyjątkiem kuli i oszczepu **wszystkie pierwsze miejsca** z nast. wynikami:

Panie: bieg na 60 m: Moderówna (Ł) 8,2 sek., 100 m: Moderówna 13,6, skok w dal: Moderówna 4,71 m, skok w zwyż: 1,31 m, rzut kulą Waysówna 10,51 m, rzut dyskiem: Waysówna 33 m.

Panowie: 100 m: Rajewski (Ł) 11,6 sek, 800 m: Tomczyk (Ł) 2,11,2 min. 5000 m: Półtorak (Ł) 16,46, skok w zwyż: Szmydke (Ł) 1,66 m, skok w dal: Kozak (Ł) 5,91 m, rzut kulą: Florczyk (Kielce) 10,50 m, rzut dyskiem: Florczyk 31,25 m.

Polonia (Karwina) najlepszą drużyną Śląska Zaolziańskiego

W Karwinie na Śląsku Zaolziańskim odbył się finałowy mecz piłkarski o „puchar oswobodzenia Ziemi Cieszyńskiej" między najlepszym zespołem polskim — **Polonią** (Karwina) i czeską drużyną **„Rapid"** (Skrzeczon). Mecz zakończył się zwycięstwem Polaków w stosunku 3:1.

Mecz wywołał na Śląsku Zaolziańskim wielkie zainteresowanie. Na boisku obecnych było 5.000 widzów, co jest liczbą rekordową. Drużyna „Polonii" grała bardzo dobrze i zwycięstwo jej jest zupełnie zasłużone. Po zawodach rozentuzjazmowana ludność polska zgotowała zwycięzcom serdeczną owację, wręczając zawodnikom kwiaty. Po zwycięstwie tym puchar przeszedł na własność Polonii.

Przegląd prasy

Lekarz w sporcie

Zjawiskiem dodatnim jest coraz częstsze ukazywanie się w prasie artykułów, poświęconych propagowaniu roli lekarza w sporcie. **„Kurier Codzienny"** podkreśla znaczenie roli doradczej lekarza przy tworzeniu urządzeń sportowych.

„Nie może zabraknąć doradczego głosu lekarza w tworzeniu urządzeń wychowania fizycznego. Czy to będzie sprawa wyboru miejsca na boisku, czy właściwego ogrzania i zabezpieczenia sali gimnastycznej przed kurzem, czy takiego, albo innego stroju sportowego, czy jakaś inna z tych bardzo wielu spraw dotyczących urządzeń sportowych — należy w każdej z nich przeprowadzić postulaty lekarskie w 100 procentach".

Także **„Głos Ludu"** Nr 261 podkreśla konieczność współpracy lekarzy sportowych ze sportem:

„Sportowcom potrzebny jest inny lekarz. Może to być fizjolog, dokładnie znający działanie różnych form wysiłku na organizm ludzki, doradca ćwiczeń i sportu, najbardziej odpowiedniego dla danego osobnika. Potrzebny jest lekarz, który wie, jaką rolę gra psychika w uprawianiu sportu, jakie normy odpoczynku neutralizują wpływ zmęczenia i znużenia, jak przygotować się do treningu, a potem jak prowadzić zaprawę sportową. Potrzebny jest lekarz, który wie, jak osiągnąć maksymalną wydajność sportową bez szkody dla zdrowia i zdolności do pracy. Potrzebny jest wreszcie lekarz, który będzie specjalistą w urazach sportowych i wypadkach, wynikłych na boisku, bieżni, czy ringu".

Wych. fiz. i sport w szkołach bronią przeciw chorobom społecznym.

„Głos Ludu" Nr 260 zajmuje się sprawą rozwoju wych. fiz. wśród młodzieży szkolnej. Jak stwierdza ob. Zbigniew Noskiewicz, wizytator W. F. Kuratorium Warszawskiego, stan zdrowia naszej młodzieży przedstawia się źle:

„...w jednej ze szkół, w klasie liczącej 30 dziewcząt — 27 ma początki krzywicy kręgosłupa, co jak wiemy oznacza dużą predystynację do gruźlicy. W jednej z klas w szkole 10 proc. dzieci ma otwartą gruźlicę, w drugiej klasie — 16 proc. Oprócz tego poważny procent młodzieży cierpi na wady i schorzenia sercowe. Na Uniwersytecie Jagiellońskim 25 proc. młodzieży ma otwartą gruźlicę. W Lublinie — 35 proc.".

Temu katastrofalnemu stanowi zdrowia wśród młodzieży może zapobiec tylko odpowiednie stosowanie wych. fiz. i sport.

Ale sprawa wych. fiz. w szkołach nie przedstawia się dobrze.

„W nowym programie 8-letniej szkoły powszechnej wychowanie fizyczne zajmuje zaledwie 2 godziny tygodniowo.

Poważnym zmartwieniem jest brak w terenie nauczycieli W. F. .... nauczyciele w szkołach powszechnych, którzy udzielają wszystkich przedmiotów z W. F. włącznie, bardzo niechętnie zajmują się W. F. Po prostu uciekają od tego przedmiotu, wymagającego dużo pracy i cierpliwości.

W rezultacie cała masa młodzieży wyjdzie ze szkół bez najmniejszego pojęcia o W. F. Mimo to chce sport uprawiać.

Dlatego zdaniem ob. Noskiewicza należy zorganizować kluby międzyszkolne, które wobec nadal obowiązującego zakazu należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych, staną się jedynym ratunkiem wobec katastrofalnego stanu wych. fiz. w szkolnictwie.

Do klubów międzyszkolnych będzie mogła należeć młodzież najsprawniejsza z dobrą oceną w naukach i odpowiednim poziomem wychowawczym. Będzie to więc klub wzorowy, skupiający najlepszych zawodników.

Poza tym będą istniały zwykłe kluby szkolne, skupiające młodzież, pragnącą uprawiać sporty".

Nasuwa się jednak przy tym pytanie, przy pomocy jakich środków ma nastąpić ta organizacja klubów międzyszkolnych? Czy państwo im dopomoże? Czy można liczyć na szybką realizację tego pięknego planu? Czy nie należałoby dopuścić naszej młodzieży szkolnej do należenia do klubów sportowych? I to jak zabezpieczyć ją od ewentualnych złych moralnych wpływów klubowych, które w okresie powojennym nie zawsze stoją na odpowiednim poziomie? Mamy wrażenie, że sprawa ta dojrzała już do dyskusji.

I. P.

CZĘSTOCHOWA

Częstochowa, 14. 10. (tel. wł.). W gimnazjalnych mistrzostwach piłkarskich padły następujące wyniki: 11. 10.: **Gimn. Mickiewicza — Gimn. im. Traugutta** 6:1 (2:0); 13. 10: **Gimn. Sienkiewicza — Gimn. Traugutta 8:0** (2:0. 11. 10: **Gimn. Kupieckie — Gimn. dla Dorosłych 2:2** (0:0). Wszystkie spotkania sędziował b. dobrze ob. Kucharski.

10. 10: **Skra — Płomień** (Gdańsk) 3:2 (2:1). Bramki dla Skry zdobyli Warmus, Serdak i Langer, dla Płomienia śr. napastnik i lewo skrzydłowy.

W zawodach eliminacyjnych o wejście do kl. A. **KKS—WKS** (Wieluń) **3:1** (2:1). Zwycięstwo kolejowego nie zasłużone.

Towarzyskie zawody o tytuł nieoficjalnego mistrza Częstochowy: **Skra — Victoria 3:2** (3:0). Zasłużone zwycięstwo Skry, która grała w pierwszej połowie gry b. ładnie. W drugiej połowie Victoria narzuciła tempo i zdołała poprawić wynik. Dla Skry bramki strzelili Warmus, Seifriet i Langer, dla Victorii Wójcikowski i Majek.

Szosowy bieg kolarski o tytuł mistrza Częstochowy na 1945 rok na dystansie 28 km wygrał **Chęciński I** 1, 2, 57,8 godz. 2) Dyga, Chęciński II wszyscy z Częstochowskiego Tow. Cyklistów.

KRZESZOWICE

Krzeszowice, 14. 10. (tel. wł.). Swit pokonał Sołę (Oświęcim) 1:0 (1:0). Zawody eliminacyjne podokr. Chrzanowskiego. Gra na niskim poziomie, z powodu fatalnych warunków atmosferycznych. Jedyną bramkę zdobył Ziemba Sędzia ob. Burkot niezdecydowany.

CHRZANÓW

Chrzanów, 14. 10. (tel. wł.). Do zawodów z Fablokiem nie stawiła się drużyna Azotanii z Jaworzna oddając punkty v. o.

Wiadomości z zagranicy

FRANCJA

Paryż. Ostatnie wyniki zawodów piłkarskich przedstawiają się następująco: Racing—Red Star 1:0 (0:0). Lon—Le Havre 1:0 (1:0). Cannes—Rennes 2:2 (0:1). Lille—Bordeaux 5:0 (3:0). Sete—Socheux 4:0 (1:0). St. Etienne—Reims 3:1 (2:0). Rouen—Marsylia 6:0 (5:0).

Po tych wynikach w tabeli prowadzi Lille (10 pkt.) przed Lens (9), Bordeaux, St. Etienne (po 8), Red Star i Rennes (7) pkt.

W zawodach pływackich w Monaco uzyskali pływacy francuscy szereg dobrych wyników. Na 100 m st. dow. Jane osiągnął 1.00,6 min. Nakche, startujący po raz drugi w tym sezonie, po powrocie z obozu koncentracyjnego przepłynął 100 m st. kl. w 1,11 min. Najlepszym obecnie pływakiem Francji jest Jane. W obecnym roku uzyskał on już następujące wyniki: 100 m st. dow. 59,4 sek.; 200 m st. dow. 2,19,4 min. 400 m st. dow. 5,09,5 min. Na 1500 m st. dow. najlepszy wynik notuje Le Morvan 21,39,8 min.

W konkurencjach kobiecych na wyróżnienie zasługują wyniki: Jeanne Delmaa 100 m st. dow. 1 m 14,4 sek., 100 m st. grzb. Darliux 1 m 21,2 sek., 200 m st. kl. Costeur 3 m 23,3 sek.

SZWECJA

Szwecja—Finlandia, 32-gi skolei piłkarski mecz między tymi państwami, rozegrany ostatnio w Göteborgu przyniósł zwycięstwo Szwedom 7:2 (2:2). Po przerwie Finowie nie wytrzymali tempa.

Maraton o mistrzostwo Szwecji wygrał Gosta Leanderasson 2,35,01 przed Anders Melin 2,56,37 i Syen Bjorkseon 2,45,03. Dziesięciu pierwszych miało czas poniżej 3 godz.

CZECHOSŁOWACJA

W zawodach lekkoatletycznych w Pradze doskonały biegacz szwedzki Anderson Arne w biegu na 2000 m osiągnął czas 5,29,6 min. Jest to wynik o 18 sek. gorszy od rekordu Gundera Haegga, uzyskany jednak został w czasie wielkiej wichury i deszczu.

WIEDEŃ

W obecności 50 tys. widzów urządzono w dniu 14 bm. spotkanie pomiędzy reprezentacjami garnizonu okupacyjnego angielskiego i sowieckiego zakończone zwycięstwem Sowietów 6:1 (4:0).

BUDAPESZT

Mecz międzypaństwowy Węgry—Rumunia w piłce nożnej przyniósł zwycięstwo gospodarzom 7:2 (5:2).

Wiadomości z kraju

Wisła przegrywa w Poznaniu

Poznań, 14. 10. (tel. wł.). Wisła (Kraków) — Warta 2:4 (0:3). Zasłużone zwycięstwo Warty, dla której bramki zdobyli: Twórz 2, Kazimierczak i Smólski. Dla Wisły strzelcami byli: Gracz i Kohut.

Śląsk—Warszawa w tenisie 10:2

Katowice, 14. 10. (tel. wł.). Tenisowy mecz Katowice—Warszawa zakończył się zwycięstwem Katowic 10:2. Najciekawsze spotkanie Z. Jędrzejowskiej z Rudowską zakończyło się zwycięstwem Rudowskiej 6:2, 6:4.

Śląskie mistrzostwa w piłce nożnej

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się na Śląsku piłkarskie mistrzostwa kl. A. Śl. O. Z. P. N. Wyniki spotkań:

Katowice, 14. 10. (tel. wł.). AKS (Chorzów)—ZZK (Kat.) 4:0 (1:0).

Kopalnia Emma—Pogoń (Katowice) 4:0 (2:0)!

Świętochłowice, 14. 10. (tel. wł.). Ruch—Śląsk 2:1 (2:0). Zasłużone zwycięstwo Ruchu, który wystąpił w odmłodzonym składzie. Gra na niskim poziomie. Bramki dla Ruchu zdobyli Wyrobek i Cieślik, juniorzy, dla Śląska Volgesteller.

Bytom, 14. 10. (tel. wł.). Polonia—KS Rymer 7:2 (3:1).

Piekary, 14. 10. (tel. wł.). Polonia (Piekary) — RKS (Oświęcim) 8:1 (5:1).

Łagiewniki, 14. 10. (tel. wł.). RKS Łagiewniki — Naprzód (Lipiny) 1:2 (0:1).

PRZEWORSK

Wisła (Kraków)—K. K. S. Czarni 4:0 (0:0). W drodze powrotnej rozegrała w następnym dniu drużyna Wisły zawody w Przeworsku, zwyciężając tutejszych kolejarzy w stosunku 4:0. Wisła zademonstrowała, podobnie jak w Jarosławiu piękną grę we wszystkich liniach.

Udany występ kolarzy łódzkich w Krakowie

Beck uzyskuje doskonały czas 12,5 sek. w biegu lotności

W drugich skolei torowych zawodach kolarskich w Krakowie, urządzonych przez coraz żywotniejszy Krakowski Zw. Kolarski wystąpili najlepsi kolarze Łodzi z Beckiem na czele. Jeśli ktoś z Krakowa liczył, że tym razem kolarze krakowscy osiągną jakiś sukces, to znowu się zawiódł. I warszawscy, i łódzcy kolarze są zdecydowanie obecnie lepsi od krakowskich. Posiadają przy tym dwie wybitne indywidualności, którym na imię **Wiśniewski i Beck.** Jeśli Wiśniewskiemu Dąbrowiecki jeszcze dość mocno zagrażał, i wielu stawiało na zwycięstwo Krakowianina w finale biegu lotności, tak Beck był wybitnie bezkonkurencyjnym. Łodzianin jest obecnie bezsprzecznie najszybszym kolarzem Polski. Wykazuje on poziom jazdy, dla innych jeszcze niedostępny. Uzyskanie przez niego w przedbiegu czasu 12,5 sek. przyjęte zostało z pewnym zastrzeżeniem, czy aby sędziowie się nie pomylili. Znakomitą swą szybkość potwierdził on jednak w finałowym biegu lotności. Czas 12,6 sek. osiągnięty w biegu przebytym samotnie, bez walki z Dąbrowieckim, któremu spadł w czasie jazdy pantofel, jest wynikiem nawet na czas przedwojenny pierwszorzędnym. Zasługuje jeszcze na tym większe podkreślenie, że bieg odbywał się w niezbyt sprzyjających warunkach atmosferycznych, podczas zimna, lekko mrzącego deszczu i przeciwnego wiatru.

Dotychczas Beck startował w zawodach szosowych. Wygrywał je zawsze zdecydowanie. Był jednym z kandydatów na pierwsze miejsce w biegu o mistrzostwo Polski, jaki odbył się miesiąc temu w Warszawie. Niestety w biegu tym nie odegrał roli, gdyż po dwukrotnym defekcie opony zmuszony był z wyścigu tego wycofać się. Tak więc nie doszło do rozgrywki między nim a obecnym mistrzem Polski Wiśniewskim. Wyniki według czasów osiągniętych przez nich obu wskazuje na wyższość Becka. Wiśniewski wykazuje jednak znakomite zrozumienie taktyki, która odgrywa także b. ważną rolę w czasie wyścigu. Który z nich jest naprawdę lepszy? Może pytanie to rozwiąże nam najbliższa niedziela, na którą zapowiada nam krakowski Zw. Kol. trójmecz kolarski **Warszawa—Łódź—Kraków.**

Z dalszych sześciu zawodników łódzkich bardzo dobrą jazdą i pracowitością wykazali się bracia **Pietraszewscy,** oraz **Leśkiewicze,** ojciec i syn. Szczególniej Leśkiewicz II wykazuje wielką żywiołowość jazdy. Wojciszek i Banaszek są od poprzednich wyraźnie słabsi.

Do dwójki najlepszych kolarzy krakowskich: **Dąbrowieckiego i Motyki,** szybko dochodzi **Słonina.** Uzyskanie przez niego czwartego miejsca w finale lotności jest jego dużym sukcesem. Dąbrowiecki jest nadal najszybszym krakowianinem, ma jednak wielkie braki w umiejętności taktycznego rozgrywania biegu. Z Wiśniewskim przegrał po walce, ale z powodu własnego błędu, a z Beckiem dał się zaskoczyć, jak początkujący kolarz, i nawet nie nawiązał walki. Motyka, b. pracowity, powoli nabiera coraz więcej szybkości. Słabiej niż ostatnio spisali się Giza i Musiał. Dużą szybkość wykazał młodziutki Kękuś, który zwyciężył w biegu pocieszenia na finiszu „weterana" Kruczkowskiego.

Przebieg zawodów:

WYŚCIG LOTNOŚCI:

I przedbieg: 1) Beck 12,5 sek., 2) Leśkiewicz I (Łódź) 14,8 sek., 3) Giza (RKS Legia) 14,9 sek.

II przedbieg: 1) Dąbrowiecki (Legia) 13 sek., 2) Pietraszewski I (Łódź) 13,1 sek., 3) Wojciszek (Łódź) 15,4 sek.

III przedbieg: 1) Leśkiewicz II (Łódź) 13,9 sek., 2) Pietraszewski II (Łódź) 14 sek., 3) Motyka (KTK) 14,1 sek.

IV przedbieg: 1) Słonina (KTK) 14 sek., 2) Banaszek (Łódź) 14,1 sek., 3) Śmiechowski (Legia) 16,4 sek.

Pierwsi z każdego przedbiegu weszli do półfinału.

I półfinał: 1) Beck 14 sek., 2) Słonina 14,8 sek.

II półfinał: 1) Dąbrowiecki 14,2 sek., 2) Leśkiewicz 14,8 sek. Drugi półfinał był trzykrotnie rozpoczynany, gdyż Leśkiewicz przez zbyt wolną jazdę na wirażu obsunął się dwukrotnie.

Finał wygrał we wspaniałym stylu **Beck,** w czasie 12,6 sek, po znakomitym zaskoczeniu Dąbrowieckiego na pierwszym wirażu. Zanim Dąbrowiecki zauważył ucieczkę Becka, Łodzianin był już 25 m przed nim. W czasie pościgu Dąbrowieckiemu spadł pantofel, co uniemożliwiło mu dalszą jazdę.

Walka o trzecie miejsce przyniosła zwycięstwo Leśkiewiczowi, w czasie 13,6 sek., który w identyczny sposób, jak we finale Beck, zaskoczył Słoninę.

BIEG NA 20 OKRĄŻEŃ TORU Z 4 FINISZAMI.

Rozpoczęło ten bieg 11 zawodników, skończyło 7. Zwycięstwo odniósł Pietraszewski II w czasie 15,40,4 min., 2) Motyka (KTK), 3) Pietraszewski I (Łódź). Motyka mimo silnej koalicji kolarzy łódzkich jechał nadspodziewanie dobrze. Gdyby otrzymał pomoc od Musiała i Gizy, wypadłby jeszcze lepiej.



L. Dąbrowiecki (RKS Legia) najszybszy kolarz Krakowa.

Bieg pocieszenia, 5 okrążeń toru, dla zawodników II klasy: 1) Kękuś (Legia), 2) Kruczkowski, 3) Wrężlewicz, 4) Augustyn (wszyscy Legia).

BIEG DRUŻYNOWY 10 OKRĄŻEŃ TORU.

Wygrała drużyna Łodzi w składzie: Beck, Pietraszewski I, Leśkiewicz I i II, w czasie 6.54 min. Kraków o okrążenie w tyle w czasie 7,24 min. Łodzianie jechali doskonale zgrani, zmieniając prowadzenie wzorowo. Krakowscy kolarze zupełnie się nie spisali. Jechali zbyt rozciągnieni, zmiany zupełnie szwankowały. Od ostatniego spotkania z Warszawą jeszcze się niczego nie nauczyli.

WYŚCIG AMERYKAŃSKI PARAMI — 20 OKRĄŻEŃ TORU.

Wyścig ten był najefektowniejszym punktem zawodów. Pary dobrano o dość równych siłach, to też walka była zacięta. O zwycięstwie zadecydował lepszy finisz Becka, jadącego wraz z Leśkiewiczem I. Drugie miejsce zajęła para braci Pietraszewskich, 3) krakowska para Dąbrowiecki-Motyka, 4) Leśkiewicz II, Banaszek, 5) Słonina, Musiał KTK), 6) Giza, Śmiechowski (Legia).

Publiczności mimo zimna zebrało się ponad 1.500. Organizatorzy i sędziowie powinni zwracać uwagę nie tylko na najlepszych, ale na wszystkich. Oznaczanie kolejności i czasów wszystkich zawodników należy do pierwszych obowiązków sędziów. Informacja za pomocą głośników na trybunach jest wykładnikiem coraz lepszej sprawności organizacyjnej K. O. Z. K., informatorem jednak nie powinien być osobiście prezes Związku, nie licuje to z jego „wysokim urzędem". **at.**

Polonia mistrzem stolicy

Warszawa, 14 października (tel. wł.). M. K. S. Polonia pokonała dziś Syrenę 5:1 (2:1) i zdobyła w ten sposób mistrzostwo piłkarskie stolicy. Bramki zdobyli: Odrowąż (2) oraz Brzozowski, Ciszewski i Kisieliński po jednej.

WKS Legia—TUR Grochów 12:0 (4:0).

RADOM

Radom, 14 października (tel. wł.). WKS Siedlce — KS. Radomiak 0:5 (0:3). Wysokie i zasłużone zwycięstwo gospodarzy nad silną drużyną wojskowych.

GDAŃSK

W rozgrywkach eliminacyjnych w piłce nożnej Poznańskiego OZPN bierze udział 18 drużyn. Wyniki spotkań w ubiegłą niedzielę przedstawiają się następująco: Grupa I.: Płomień — Bałtyk 4:0, na 30 min. przed końcem gry mecz przerwano z powodu ciemności; Flota — Unia (Tczew) 4:1. — Grupa II.: BOP — WKS 16 dyw. 13:0; Gedania — Mil. KS 3:0. — Grupa III.: Grom (Gdynia) — Gryf (Wejherowo) 3:1; Wejherowianka — WKS KBW v. o. 3:0. — Gr. IV.: Wisła (Tczew) — Pelpliński KS 7:0; Syrena (Elbląg) — TUR (Gdańsk) 2:1. — Gr. V.: Skra — MKS Sopot 2:1.

W poszczególnych grupach prowadzą Flota, BOP, Grom, Syrena i Skra, które dotychczas nie straciły żadnego punktu.

PRZEMYŚL

Polonia—Błyskawica 1:0 (0:0) elim. o wejście do kl. A. Gra z silną przewagą Polonii, przypominała trening do jednej bramki. Błyskawica osłabiona, bez Turki, nieznaczną przegraną ma do zawdzięczenia bramkarzowi. Atak Polonii doskonały w polu, nie potrafił taktycznie rozbić obrony przeciwnika. Pod koniec spotkania Błyskawica dążąc do wyrównania, gra brutalnie — ofiarą pada Łuć, najgroźniejszy napastnik Polonii. Po dalszych incydentach, sędzia ob. Jaciow odgwizduje zawody, które Polonia kończy w 9-kę. Publiczności ponad 2000.

Czuwaj (Przemyśl)—**Czuwaj** (Łańcut) 5:0 (4:0) o wejście do kl. A. Wynik odpowiada przebiegowi gry. Gospodarze w doskonałej formie, wyzyskali swą przewagę techniczną na trudnym, błotnistym terenie. Łupem bramkowym podzieliła się trójka ataku i Dutko z pomocy. Sędzia ob. Rynikiewicz, poza kilkoma drobnymi przeoczeniami, dobry. Publiczności niewiele.

WKS. Pionier—Czuwaj (Jarosław) **12:1** — o wejście do kl. B. WKS. rozporządzając zgranym zespołem ma zapewnione miejsce w kl. B. Wynik zasłużony. Sędziował ob. Długosz.

STANISŁAW HABZDA

Moja rozmowa z niesportowym typem

Jestem, proszę państwa, typ sportowy, chodzę na mecze piłki nożnej, entuzjazmuję się dobrą grą Cracovii i Wisły i chciałbym, żeby każdy gol padł z woleja, a bramkarz możliwie najczęściej robinzonadą parował bomby napastników. Swego czasu — także za młodych i pięknych lat — grywałem w p. n., tenis, potem kajakowałem, potem jeździłem na kole, a obecnie zgadzam się z tym, że automobilizm jest najpiękniejszym sportem, pod warunkiem..., że się ma własny wóz i niezbyt często trzeba naprawiać defekty.

Z typem niesportowym, prócz tego, że On nie a ja tak — zgadzamy się w zupełności — niemniej jednak, jak okaże się poniżej, dogadać się nie możemy.

Zaczęło się niewinnie od... stopy... Pytam go bowiem, co myśli o stopie, a tu mój interlokutor nuż wykręcać się sianem, „że z małej stopki pantofelek nie jednego srodze przygnieść może — że płaska stopa to zwolnienie od wojska, że w ogóle...

Nie „w ogóle", lecz w szczególności właśnie chodzi o stopę z Pragi i Polski Południowej.

Typ niesportowy zamyślił się; „stopa Polski południowej"? Coś pewnie, jak Apeniny — but włoski? Przyznam się, że nie bardzo rozumiem.

Ja zaś bardzo zrozumiałem, że nie wie o co chodzi i zmieniając szybko temat, pytam:

— Co będzie z Wisłą?

Tu już poniosło mojego rozmówcę.

Oczywiście uregulować przede wszystkim.

Zgadzam się, myśląc, jak ucieszy się skarbnik K. O. Z. P. N-u, stwierdziwszy, że nawet typ niesportowy uważa uregulowanie za najważniejszą sprawę...

Potem spławić (coś za surowo, lecz słucham dalej) — wreszcie dostęp do morza. Jaki dostęp do morza? Do „A" klasy najpierw! Przecież Wisła nie może być niżej od Grobli!

Typ niesportowy zaperzył się. Jakto? Wisła ma być wyżej od Grobli?! Przecież to doprowadzi do katastrofy! Poza tym podstawowe wiadomości geografii. Co Wisła może mieć wspólnego z Groblami? Przecież to rzeka, a nie staw.

Tu już ja nie wytrzymałem: ależ Wisła krakowska. Bieżanowianka, Dalin, Prądniczanka, Bronowianka, Bloki, Pocztowy, Związkowiec, Pychowianka. Chodzi o to, czy W. G. i D. zweryfikuje Vo. dla Wisły czy dla Dalina?

Jak proszę? W. D.? W. C. vo? Przecież Wisła, wiadomomo...: zbara...

Tak zbaranieć można — inaczej zgłupieć dla odmiany: przecież najlepszy w Polsce klub będzie w „B" klasie. Raz kartoteki nie w porządku i puchar WSS diabli, pardon, Garbarnia wzięła, — teraz znów, mimo handicapu własnego boiska Bronowiance oddało się oba punkty. I w ogólę okropność, co się wyprawia. Zamilkłem oburzony — typ niesportowy milczał też długo. Po chwili spytałem słodziutko:

— A co obywatel niesportowy sądzi o tym, że Wawel jest dopiero na VI miejscu?

Również słodziutko powiedział:

— Pewnie za kościołem Mariackim, kościółkiem św. Wojciecha, Sukiennicami itd. Nie! Lecz za Łagiewnikami, Krowodrzą, Czarnochowicami, Olszą — ale przed Słomnikami.

Przynajmniej tyle pociechy, że przed Słomnikami, lecz nie rozumiem, czy decydowały tu względy geograficzne, czy wartość historyczna, czy też sztukę miało się na względzie — „odi profanum vulgus" — dodał po chwili.

— Offside, korner, tackling — odparłem triumfująco.

— Po jakiemuż to? — zapytał.

— Po footbalowemu! — odparłem z dumą.

— Uczono nas w szkole po grecku, po łacinie, francusku i — rozejrzał się trwożliwie naokoło — po niemiecku, lecz język footbalowy nie był objęty programem nauki.

— I myśmy również dwóje brali wzwyż wymienionych przedmiotów — footbal był jednak naszym przedmiotem nadobowiązkowym. To znaczy, przekładaliśmy go nad obowiązkowe przedmioty i w wypadku, jeśli w czasie kolidował z nimi, nie wahaliśmy się w wyborze.

— „O dulcis juventus" — roześmiał się.

— Bardzo marnie teraz stoi Juventus — odpowiedziałem. — Przegrał z F. C. Turino 1:3 i z Ambrozjaną 2:5; w ogóle, odkąd Włosi przeszli na angielski system, nastąpiły tam poważne przegrupowania; ci, co byli u góry, spadli na sam dół... ale a propos spadli. Co obywatel niesportowy powie na to, że Korona spadła?

Interlokutor mój, węsząc jakąś pułapkę, zapytał od razu:

— Jaka korona?

— Podgórska — wyjaśniam od razu.

— Nie wiedziałem — rzekł. cedząc zwolna każde słówko, — że po tamtej stronie Wisły mają inną walutę. Raczej na tandecie można by mówić o twardych czy miękkich, lecz przekonany byłem, że obiegową walutą w całym naszym kraju jest złoty, popularnie złociszem lub złociakiem nazywany — zaś za czasów G. G., z racji zużycia naszych żelaznych oparkanień na jego fabrykację, noszący często nazwę „druciaka". W ogóle „szkopy" nakazali na swój skarb narodowy składać najpierw żelazo, a później szmaty i kości. W braku tych ostatnich, zaniosłem im swego czasu 15 odcinków kart żywnościowych „F" (Fleisch) i 5,20 gr. z objaśnieniem, ze dostaną za to półtora kila kości u najbliższego rzeźnika, gdyż Stadthauptmann poleci sklepom rejonowym wydawanie mięsa dla ludności nieniemieckiej.

W ten sposób ja będę miał spokój, a oni wygodę. Ktoś inny znów prosił o bezpłatny bilet pod Stalingrad i „Bezugschein" na worek, zapewniając, że po powrocie stamtąd, odda odpowiedni kontyngent kości.

Ta dygresja jednak nie miała ze sportem nic wspólnego, w ogóle sport w czasie okupacji był zabroniony, a jedynym widowiskiem, mającym cechy sportu, jakie było danym nam oglądać, był bieg w pełnym uzbrojeniu spod Stalingradu, aż po Berlin. Przydługi nieco, lecz potrzebny! Bieg o sławę dla tych. którzy z tyłu następowali. I volks-szkopy brały również udział w tym biegu, lecz poniektóry zmylił pogonie i udaje obecnie Greka Wprawdzie führer powiedział, że Niemcy złożą broń pięć po dwunastej, lecz on nie wiedział, która godzina — a w dodatku wyjątkowo dobrze było mu tu, gdzie „Sonderzuteilung" był obfity, gdzie siedziało się na ławkach „nur für", mając w perspektywie miłą nadzieję, że niebawem nawet w odosobnionych miejscach zniknął napisy „dla pań i panów", a pojawią się upragnione „nur für". Genialny malarz nie miał jednak czasu na wykonanie odpowiednich „muster" (patronów), gdyż zwiał grubo wcześniej i stąd mamy obecnie wiele kłopotów z załatwieniem spraw, których on nie zdążył, mianowicie, do jakiej klasy w naszym atlasie botaniczno-zoologicznym zaliczyć niektóre kwiatki, jak bratek itp. Ale o ile sytuacja w tenisie u nas jest zagmatwana, o tyle w piłce nożnej jest wyklarowana. Najlepiej np. stoją akcje Garbarni.

— Po ile? — spytał typ niesportowy?

— 14 punktów i 50 do zera. Ale Wanda spadła najniżej.

— Nie spadła. lecz skoczyła w nurty. Ale to było tysiąc lat temu. Bo nie chciała Niemca. Nie wszystkie jednak Wandy czy Marysie poszły w jej ślady. Niektóre wolały Niemców i stąd też wiele kłopotu będziemy mieli z nimi. — I snując myśl sportową, dalej pytam: — a czy się puszcza — obywatelowi niesportowemu — podoba? Prawda, że dobre tam beki.

Niebardzo mnie zrozumiał, gdyż zaczął mówić o zwierzostanie, ja zaś nie miałem siły tłumaczyć mu dalej. że tylko jedna mała litera powoduje taką straszną różnicę.

Natomiast miło mi było stwierdzić, że obywatel niesportowy dokładnie wiedział, co to jest pomoc..., pomoc zimowa, pomoc w naturze i w ogóle...

I omal nie dogadaliśmy się zupełnie, gdy nieoczekiwanie zapytał:

— Czy uroda istotnie odgrywa w footbalu taką ważną rolę?

— ???

— Czytałem bowiem kiedyś — rzekł zażenowany jakby, — że decydujący punkt zdobyła Wisła z przeboju pięknego gracza.

A kiedy jąłem mu tłumaczyć, że ten przymiotnik odnosi się nie do gracza — że gracz to nie gracz w tym wypadku. lecz nazwisko napastnika, których jest pięciu na ogólną ilość jedenastu graczy i że ten gracz, tj. środkowy napastnik Wisły, nie mogąc liczyć na współpracę pozostałych partnerów, przebił się — wówczas typ niesportowy począł się spiesznie oddalać...

U progu „A" klasy

Przed rozstrzygnięciem w eliminacjach

Jeszcze tylko 26 meczów eliminacyjnych mamy przed sobą. Sytuacja jednak poza rozstrzygnięciem w grupie V-tej, w której pozostał tylko jeden mecz do rozegrania (Dąbski-Chełmianka) ukształtowała się w ten sposób, że jakkolwiek „doły" tabeli są już przesądzone, to zarówno u góry jak i w środku możliwe są jeszcze rozmaite „przesunięcia". I tak teoretycznie w grupie pierwszej jest aż czterech kandydatów na pierwsze miejsca; w grupie tej o zdobyciu pierwszego, drugiego ewent. trzeciego czy czwartego miejsca zadecyduje najbliższy mecz Cracovii z Borkiem, mający się odbyć w dniu 21 bm. o godz. 11 na boisku w Borku. Równocześnie leader tej grupy rozegra na boisku białoczerwonych spotkanie z Puszczą, która uważała za stosowne „zaszczycić" przeciwnika dotrzymaniem mu pola przez 60 minut tylko — poczym „pogniewała" się na sędziego i opuściła boisko; Takie wybryki powinien W. G. i D. potępić z całą bezwzględnością! Puszcza — klub żadnej tradycji, tym samym zasług — dopuszczony wbrew warunkom — i rozsądkowi, rzec można — do grona zespołów, których sława wyszła daleko poza granice Rzeczypospolitej — uważa za stosowne w ten sposób protestować przeciw orzeczeniu sędziego! I chodzi o co? W danym wypadku o szóstą z rzędu bramkę, której przeciwstawiono zaledwie jedną zdobytą! 6 w ciągu godziny gry! Sportowcom z Niepołomic radzimy w ostatnim swoim meczu na boisku Cracovii, które napewno lepszych piłkarzy widziało i z przeciwnikiem, który niejednokrotnie z lepszym od siebie się mierzył — dotrzymać pola wg. ustalonego przepisami gry czasu, choćby — według ich mniemania — sędzia chciał ich skrzywdzić, którąś tam zrzędu bramką!

W grupie drugiej uwaga koncentruje się na meczu: Groble—Rakowiczanka, jaki rozegrany zostanie na boisku tej ostatniej. Wynik tego spotkania nie może już zachwiać pozycji Grobli; Rakowiczanka może jednak — teoretycznie zagrozić Garbarni — gdyby mecz ten wygrała, a Garbarnia z trzech pozostałych gier (Legia, Prądnicki, Wanda) nie wyniosła żadnego punktu! To jednak wydaje się nieprawdopodobne, zważywszy, że Garbarnia jest właśnie tą jedyną drużyną, która nie straciła nie tylko żadnego punktu, ale nawet ani jednej bramki — a zdobyła ich 50!

W grupie trzeciej Korona, wygrywając z Wisłą zdystansować może Bieżanowiankę; dotychczasowy „dorobek punktowy" wystarcza jej jednak do awansu „A" klasy.

W dalszym ciągu valcovery

Za wstawienie do gry zdyskwalifikowanego zawodnika Bolesława Weski (Zwierzyniecki) oraz nieuprawnionych do gry Giergiela Adama (Wieliczanka), Grzywacza Mariana (Bloki), Kudasiewicza Bolesława (Związkowiec), Piastucby Włodzimierza i Kumeli Jana (Prądniczanka), Markockiego Jana (Pocztowy), Wacława Romana, Łatochy Tadeusza i Borucha Józefa (Milicyjny), Szewczyka Jana i Kapusty Mieczysława (Pychowianka) oraz Bykowskiego Aleksandra, Lisowskiego Antoniego i Baligi Rudolfa (Skawinka) zweryfikował W. G. i D. Krak. OZPN v. o. następujące zawody:

Juvenia—Zwierzyniecki 3:0 (wynik na boisku 0:5), Wieliczanka—Juvenia 0:3 (na boisku 4:3), Wolanka—Olsza 3:0 (na boisku 0:3) Wisła Bloki 5:0 (wynik 5:1), Łobzowianka—Zwierzyniecki 3:0 (wynik 1:6), Dąbski—Zwierzyniecki 3:0 (wynik 3:3), Skawinka—Kinowiec 0:3 (wynik 1:3), Korona—Związkowiec 3:0 (wynik 2:0), Prądniczanka—Bloki oba kluby po 0:3!! (wynik na boisku 9:0 dla Prądniczanki), Pychowianka Bloki 3:0 (wynik 1:6), Wisła—Pocztowy 3:0 (wynik 3:1), Związkowiec—Bloki 3:0 (wynik 2:2), Prądniczanka—Pychowianka 17:0 (wynik 17:2), Korona—Prądniczanka 3:0 (wynik 3:2), Czyżyny—Milicyjny 3:0 (wynik 1:1), Puszcza—Skawinka 3:0 (wynik 3:1).

Grupa I.

		gier	pkt.	bramek
1.	Podgórze	9	15	51:12
2.	Cracovia	8	14	36:6
3.	Borek	9	14	34:8
4.	Nadwiślan	8	10	38:12
5.	Czarni	8	9	22:15
6.	Czyżyny	9	9	15:17
7.	Grzegórzecki	9	9	10:18
8.	Kinowiec	9	8	14:38
9.	Puszcza	9	6	13:27
10.	Milicyjny	8	2	7:39
11.	Skawinka	10	0	3:43

Cracovia—Podgórze 3:1 (2:1). Okazało się na tym meczu, że czołowa pozycja, jaką od startu zajmuje Podgórze w grupie I-ej nie jest dziełem przypadku, lecz wynikiem konsolidacji odmłodzonego zespołu b. ligowców. „Marnotrawne syny" (Hausner, Dzierwa) wróciły na łono macierzy i czują się dobrze w otoczeniu kolegów ze swej dzielnicy, z pośród których wybijają się na czoło obaj obrońcy (Mariańczyk, Jarczyk), oraz Feret i Szyrski w napadzie. W Cracovii, która do tych zawodów wystąpiła w najlepszym swoim składzie z Petroszym na pr. łączniku, najlepszymi byli Gędłek, b-cia Jabłońscy i Bobula. Parpan i tym razem grał poniżej swej formy. Bramki padły ze strzałów Pawlika (2) i Biernacika dla Cracovii — dla Podgórza po doskonałym dośrodkowaniu Fereta zdobył punkt głową Szyrski. Sędzia ob. Domin nie zasłużył na pochwałę. (hs.)

Borek—Nadwiślan 2:1 (0:0). Mecz mimo silnego wiatru stał na dobrym poziomie dzięki niezłej technice obu drużyn. Nadwiślan nie wyzyskał naturalnego sprzymierzeńca, jakim był silny wiatr w pierwszej połowie. W drugiej połowie gra przerodziła się w ostrą, czasami za bardzo bezwzględną walkę o zwycięstwo za wszelką cenę. Ostatecznie wygrał Borek, który był o tę jedną bramkę lepszy. Nadwiślan posiadałby wspaniałego gracza w Wollingerze, gdyby ten przestał driblować i nauczył się zachowywać sportowo. Sędziował ob. Zapiór (cz.).

Czyżyny—Kinowiec 1:1 (1:1). Gra żywa, otwarta, mimo silnego wiatru. Więcej z gry miała drużyna Czyżyn, zwłaszcza po przerwie, której atak nie wykorzystał szeregu sytuacyj. Do przerwy Czyżyny nie wyzyskały rzutu karnego. Bramkę dla Kinowca zdobył Szafran, dla Czyżyn Gil. Sędzia ob. Chruściński wzorowy. (mc).

Milicyjny—Skawinka 4:1 (0:1). Mimo, że przez cały czas spotkania utrzymuje się przewaga Milicyjnego, jednakże do przerwy nie potrafi jej uwidocznić, dopiero po przerwie rozstrzyga zdecydowanie zawody na swą korzyść strzelając bramki przez Grudnia 2, Sałacha i Tymka. Dla Skawinki do przerwy strzelcem bramki był Pałac. Sędziował ob. Mytnik dobrze. sk.

Grzegórzecki—Puszcza 6:1 (3:1). Drużyna Puszczy opuściła boisko w 15 min. po przerwie, demonstrując w ten sposób przeciw orzeczeniu sędziego! Bramki dla zwycięzców, którzy byli zespołem o klasę lepszym, zdobyli: Figa i Hampel po dwie oraz Kurak i Wyciech — dla Puszczy Włodarczyk. Sędzia ob. Falkowski spóźnił się na zawody o 20 minut. f.

Grupa II.

		gier	pkt.	bramek
1.	Groble	9	16	49:2
2.	Garbarnia	7	14	50:0
3.	Rakowiczanka	9	13	24:6
4.	Prokocim	9	12	26:8
5.	Legia	8	11	25:11
6.	Prądnicki	8	10	21:14
7.	Miechów	9	5	13:50
8.	TUR. Podgórski	8	5	6:28
9.	Przegorzalanka	8	4	7:34
10.	AZS	7	2	3:28
11.	Wanda	8	0	2:47

Groble—Wanda 7:0 (4:0). Zawody stojące przez cały przebieg pod znakiem druzgocącej wprost przewagi Grobli, którym drużyna Wandy mogła przeciwstawić tylko ambicję i... całą drużynę na polu karnym. U zwycięzców, którzy zademonstrowali ładną dla oka grę zespołową w polu i dobre opanowanie techniczne piłki, szwankował strzałowo atak, który mógł uzyskać z łatwością wynik dwucyfrowy. Przejścia po przerwie Trojana z obrony do ataku zespoliło nieco tą linię, co uwidoczniło się w strzelonych bramkach. U zwycięzców nie mających słabego punktu wyróżnił się Krok, Kaleta II, Miksa i Kaleta I, u pokonanych bramkarz. Bramki strzelili Ogrodziński 4, Kaleta I 2 i Matheizel. Sędziował b. dobrze ob. Mohyła. zł.

Legia—TUR 6:2 (1:0). Zasłużone, lecz z przebiegu gry nieco za wysokie zwycięstwo Legii. Gra była prowadzona żywo i ładnie. Legia zawdzięcza zwycięstwo lepszym strzelcom i bramkarzowi, który obronił kilka niebezpiecznych strzałów. Bramki dla Legii zdobyli: Królikowski 4, Grabka 1 i Pałka 1. Dla TUR-u Galas i Hukarski. Wyróżnili się z Legii 43-letni gracz Grabka, który pomimo swojego wieku wytrzymał żywe tempo do końca i strzelił b. ładną bramkę. Z TUR-u wyróżnił się Pyzowski. Sędziował b. dobrze inż. Zacharczenko w.

Rakowiczanka—Prokocim 1:1 (1:1). Do przerwy ładna i żywa gra, straciła po przerwie na tempie i wartości. Bramki padły w pierwszym okresie gry; pierwsza samobójcza (dla Rakowiczanki) oraz ze strzału Planeka, który grał do przerwy w napadzie i był najlepszym zawodnikiem na boisku. Sędziował ob. Jesionka słabo. T.

Grupa III.

		gier	pkt.	bramek
1.	Bierzanowianka	9.	15	22:6
2.	Korona	8	14	29:2
3.	Dalin	9	13	36:12
4.	Bronowianak	8	10	15:10
5.	Prądniczanka	9	10	32:19
6	Wisła	8	9	32:9
7.	Pocztowy	9	8	14:16
8.	Związkowiec	9	3	8:34
9.	Pychowianka	8	3	5:68
10.	Bloki	9	0	4:28

Korona—Pocztowy 2:0 (1:0). Były to zawody mało ciekawe, na niskim poziomie stojące, gra toczyła się przeważnie na środku boiska, rzadko dochodziło do sytuacji podbramkowych. Lepszym zespołem była Korona, wygrywając zasłużenie. Bramki zdobyli Grabiec i Szwancyher. Sędzia ob. Seichter b. dobry. sk.

Grupa IV.

		gier	pkt.	bramek
1.	Łagiewianka	9	17	47:8
2.	Krowodrza	9	15	22:6
3.	Czarnochowice	9	11	25:24
4.	Wawel	9	10	21:22
5.	Płaszowianka	8	9	26:17
6.	Wolanka	9	9	25:19
7.	Dębnicki	9	8	25:16
8.	Olsza	7	7	18:9
9.	Wisła Zabierzów	8	6	10:14
10.	Słomniki	6	0	0:20
11.	Mydlniczanka	9	0	5:71

Łagiewianka—Mydlniczanka 16:0 (6:0). Mecz bez historii. Łagiewianka robiła co chciała, umożliwiając bramkarzowi Mydlniczanki świetny trening, w którym wykazał nawet przebłyski talentu. Sędzia ob. Kossek miał łatwe zadanie. (cz.).

Wawel—Wolanka 4:1 (2:0). Zwycięstwo Wawelu, chociaż Wolanka była drużyną prawie równorzędną. Do klęski Wolanki przyczyniła się słabo grająca obrona i bramkarz. Gra stała na dość niskim poziomie, jednak prowadzona była żywo. Bramki dla Wawelu zdobyli: Adamczyk, Petruś, Wróbel i Łętocha, dla Wolanki Bielecki. Sędziował dobrze ob. Wyrobek. w.

Krowodrza—Czarnochowice 1:1 (0:1). Zaszczytny wynik remisowy drużyny Czarnochowic, mimo, iż wystąpiła w osłabionym składzie. Jest to przede wszystkim zasługą jej najlepszego zawodnika, Zarycznego, oraz dobrej gry obrony. Krowodrza mimo przewagi wykazała brak zrozumienia w linii ataku. Bramkę dla Czarnochowic uzyskał z przeboju Szewczyk, dla Krowodrzy Sławierski H. Sędzia ob. Przeniesławski b. dobry. (mc.).

Dębnicki—Wisła (Zabierzów) *2:1 (0:0). Gra na niskim poziomie; zwyciężyła drużyna technicznie lepsza, dla której bramki zdobyli: Strzelski i Liszka — dla pokonanych Chudoba. Sędzia ob. Szymański dobry. k.

Grupa V.

		gier	pkt.	bramek
1.	Łobzowianka	7	14	35:4
2.	Wieczysta	7	10	24:10
3.	Zwierzyniecki	7	8	28:11
4.	Dąbski	6	8	20:11
5.	Juvenia	7	8	16:17
6.	Wolania	7	4	16:25
7.	Wieliczanka	7	2	7:26
8.	Chełmianka	6	0	0:46

W dniu 21 października odbędą się następujące zawody eliminacyjne KOZPN:

Grupa I-sza: Borek—Cracovia (boisko Borek, godz. 11). Puszcza—Podgórze (boisko Cracovii godz. 11). Kinowiec—Nadwiślan (boisko Olszy godz. 9-ta). Milicyjny—Grzegórzecki (boisko Olszy ogdz. 11). Czarni—Czyżyny (boisko Dąbskiego godz. 11).

Grupa II-go: Garbarnia—Wanda (boisko Garbarni godz. 11). Rakowiczanka—Groble (boisko Rakowiczanki godz. 11) Legia—Prądnicki (boisko Garbarni godz. 9). Miechów—Podgórski (boisko Olszy godz. 14-ta).

Grupa IV-ta: Łagiewianka—Dębnicki (boisko Borek godz. 16). Czarnochowice—Wisła (Zabierzów) (boisko Podgórza godz. 11). Wolanka—Krowodrza (boisko Wolanki godz. 11). Olsza—Płaszowianka (boisko Olszy godz. 16).

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami!

Wydział Gier i Dyscypliny K. O. Z. P. N. polecił równocześnie rozegrać nieodbyte w wyznaczonych poprzednio terminach zawody w dniu 28 października i 4 listopada. I tak **w dniu 28 bm.** odbędą się: **Garbarnia—Legia** o godz. 11 na boisku Garbarni; **Wisła—Korona** o godz. 11 na boisku Wisły; **Czarni—Milicyjny** o godz. 11 na boisku, Olszy i **Wisła (Zabierzów) — Olsza** o godz. 11 na boisku Łobzowianki.

W dniu 4 listopada rozegrane zostaną:

Garbarnia—Prądnicki o godz. 11 na boisku Garbarni i **Cracolva—Nadwiślan** o godz. 11 na boisku Cracovii.

Wisła czy Cracovia

Kło wygra?

Poraz czwarty w tym roku staną w nadchodzącą niedzielę, dnia 21 października przeciw sobie Cracovia i Wisła. Boisko Wisły będzie tym razem terenem zmagań, które dowiodą, która z rywalek w tej chwili lepszą jest od drugiej. Nie będziemy tu rozważać szans żadnej — nie przypominamy nawet tegorocznych wyników spotkań Cracovii i Wisły, natomiast podajemy do wiadomości, że idąc po linii życzeń naszych Czytelników, ogłaszamy konkurs na



Drużyna Polski Południowej

wynik tego meczu. Konkurs tym razem uproszczony, gdyż uczestnicy odpowiedzieć mają — jak widać z załączonego kuponu — na dwa tylko pytania:

1) jaki będzie ogólny wynik meczu;
2) jaki będzie wynik do przerwy.

Termin składania wzgl. nadsyłania odpowiedzi, ustalamy tym razem na dni: 18 (czwartek), 19 (piątek) i 20 (sobota) października; wcześniej kuponów konkursowych przyjmować nie będziemy, gdyż składający otrzyma równocześnie — jako potwierdzenie złożenia kuponu konkursowego — chorągiewkę (o barwach Cracovii czy Wisły, zależnie od tego, kogo typuje na zwycięzcę) z numerem porządkowym kuponu. Chorągiewki te — podobnie jak przed laty — pozwolą zawodnikom Cracovii i Wisły zorjentować się w ilości swych sympatyków na meczu, ci, którzy nie będą brali udziału w konkursie będą mogli je nabyć również na boisku przed zawodami.



Reprezentacja Pragi przed meczem z Polską Południową — zakończonym niezasłużonym zwycięstwem Czechów.

Zwycięzcę konkursu czeka nagroda w postaci 5 (pięciu) bezpłatnych biletów na trybunę na mecz K. S. Bratislava—Wisła w dniu 28 października b. r.

Warunki konkursu są takie same, jak w poprzednich, tj.: każdy uczestnik ma prawo oddać dowolną ilość odpowiedzi, przyczym dla każdej należy załączyć osobny kupon konkursowy — kupony należy złożyć w naszej redakcji w godz. urzędowych od 10—13 najpóźniej do dnia 21 października do godz. 13 w południe.

Jesienny bieg na przełaj o memoriał ś. p. Janusza Kusocińskiego

W najbliższą niedzielę 21 października odbędzie się w Krakowie **jesienny bieg na przełaj w konkurencji ogólnopolskiej o nagrodę przechodnią Redakcji „Dziennika Polskiego"**. Bieg organizuje Krakowski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny. Mogą w nim startować zawodnicy stowarzyszeni i niestowarzyszeni, którzy ukończyli 18 lat. Trasa biegu wynosi około **5.000 metrów** i prowadzić będzie przez Błonia Krakowskie ze startem i metą na Miejskim Stadionie Sportowym.

Zgłoszenia do biegu — bez wpisowego — należy nadsyłać do Redakcji „Dziennika Polskiego", Kraków, ul. Wielopole 1, najpóźniej do 18 października br. Zawodnicy zamiejscowi, reflektujący na kwatery, winni to podać równocześnie ze zgłoszeniem do biegu.

W ramach tego biegu odbędzie się równocześnie **bieg dla juniorów** do lat 18-tu na dystansie **3.000 metrów** W biegu tym obowiązują te same przepisy co w biegu głównym.

Zbiórka wszystkich zawodników odbędzie się o godz. 11 na Miejskim Stadionie Sportowym w Krakowie, po której nastąpi badanie lekarskie.

* * *

W sobotę i niedzielę t. j. 20 i 21 bm. odbędzie się na Stadionie Miejskim **pięciobój pań i dziesięciobój panów** o mistrzostwo okręgu krakowskiego.

Komunikat PZN Nr 2

Polski Związek Narciarski wzywa wszystkich zainteresowanych sportem narciarskim o nadsyłanie pod adresem Związku **szczegółów dotyczących schronisk, hoteli, pensjonatów, urządzeń narciarskich, szlaków, stacji ratunkowych itp.** jako materiału informacyjnego dla mającego się wkrótce ukazać drukiem **kalendarzyka P. Z. N.** oraz dla prac organizacyjnych Związku.

W związku z nadchodzącym sezonem narciarskim przewiduje **P. Z. N.** zwołanie **konferencji programowej,** na którą przybędą oprócz przedstawicieli Min. Komunikacji, władz państwowych i samorządowych, przedstawiciele wszystkich związków sportowych, delegaci komisji uzdrojowiskowej, związków zawodowych, hotelarzy, świata przemysłowego i kupieckiego.

Konferencja ta będzie miała na celu **skoordynowanie wysiłków wszystkich czynników celem jaknajściślejszej współpracy, zarówno pod względem organizacyjnym jak i sportowym.**

Dokładny termin konferencji zostanie ogłoszony we wszystkich czasopismach.

Adres P. Z. N. Kraków, ul. Grodzka 7/4.

Zawody ping-pongowe Kraków—Warszawa

Zawody ping-pongowe **Groble—Orzeł** (Warszawa) odbędą się w sobotę 20 października w lokalu KS Groble. W następnym dniu tj. w niedzielę odbędą się zawody międzymiastowe w ping-pongu **Warszawa—Kraków** Warszawa wystąpi w składzie: Kugler J. (Orzeł), Gaj Wl (Orzeł), Pęczkowski Tad. (Lauda). Kier. Warszawy jest ob Sztandau. Reprezentacja Krakowa zostanie wyłoniona po eliminacjach, które odbędą się w ciągu tygodnia w lokalu TUR-u przy ul. Szczepańskiej.

Zebranie informacyjno-konstytuujące **krak. Związku Tenisa stołowego** (ping-pong) odbędzie się w poniedziałek 15 bm. w lokalu KS Groble, Wiślna 10, m. 9, o godz. 10.

Chełmek przegrywa z Victoria

Jaworzno, 8. X. (tel. wł.) **Victoria—Chełmek 4:1 (0:0).** Rozegrany tu dziś mecz eliminacyjny między miejscową Victorią a Chełmkiem zakończył się po ambitnej grze zasłużonym zwycięstwem Victorii 4:1.

JAROSŁAW

Wisła (Kraków)—Jarosławski K. S. 2:0 (0:0). W obecności 2.000 widzów rozegrała dn. 7 bm. krakowska Wisła spotnie przeciw tutejszemu J. K. S., wygrywając po pięknej i na wysokim poziomie stojącej grze 2:0. Krakowianie wystąpili bez swych najlepszych graczy, tj. Jurowicza, B-ci Filków, Legutki, Gracza, Giergiela i Cholewy, którzy w tym dniu brali udział w spotkaniu przeciw reprezentacji Pragi.

BOCHNIA

Bochnia, 14. X. (tel. wł.) **Bocheński K. S.—Milicyjny K. S.** (Bochnia) **4:2 (1:1).** Zwycięzcy zagrali tym razem słabo i bez serca, podczas gdy Milicyjny brał b. ambitnie i ofiarnie. Bramki zdobyli: dla B. K. S.-u: Żaba, Marszewski, Gajewski i Łach — dla M. K. S.-u Semenowicz i Gendra. W drużynie Milicyjnej wyróżnił się doskonały ze szczęściem broniący bramkarz Michalak. Sędziował ob. Młynarski. Widzów około 5.000.

Zebranie Zarządu Krak. Okr. Związku Hokeja Lodowego odbędzie się we wtorek 16 bm., celem powzięcia ostatecznej decyzji w sprawie budowy sztucznego lodowiska w Krakowie. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Początek zebrania o godz. 18 przy ul. Grudzińskiego 11.

T. S. Wisła Kraków zorganizowało ostatnio sekcję narciarską. Trzon sekcji stanowią członkowie sekcji lekkoatletycznej. Zgłoszenia do nowoutworzonej sekcji przyjmuje się w czasie treningów lekkoatletycznych na boisku Wisły we wtorki, czwartki i soboty o godz. 16—18.

K. S. Cracovia zdobywcą pucharu K. O. Z. P. R.

Rozgrywki w piłce ręcznej, obejmujące koszykówkę, siatkówkę i szczypiórniaka **o puchar K. O. Z. P. R.** zostały zakończone.

Ostateczna tabela rozgrywek w grach sportowych o puchar K. O. Z P.. R. na rok 1945 przedstawia się następująco:

I miejsce zdobyła **K. S. Cracovia** osiągając 18 punktów + 5 prem. razem 23 p.

II i II miejsce zajęła T. S. Krowodrza wraz z A. Z. S. mając po 14 punktów + 5 premiowych razem 19 punktów.

IV miejsce zajęła K. S. Garbarnia mając 6 punktów + 5 premiowych razem 11 punktów.

Ostatnie miejsce zajęła K. S. Z. Z. K. Olsza mając 8 punktów + 1 premiowy razem 9 punktów.

BRZESKO

Brzesko, 14. X (tel. wł.) **Tarnovia—Okocimski K. S. 3:0** (2:0). Bramki dla Tarnovii zdobyli: Roik I (z karnego) Koszka i Roik II. Sędziował b. dobrze ob. Fronczek.

Kupon konkursowy Nr.

na wynik meczu

Cracovia—Wisła

zwycięży . . . . . drużyna . . . .

do przerwy wynik . . . . . dla . . . .

Imię i nazwisko: . . . .

Adres

podpis

Wydawca: Polska Agencja Prasowa „Polpress" Redaguje Komitet. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel 595-70, 71, 72. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym Kraków. Wielopole 1. M—04097